

WALDEMAR PAŁECKI MSF

CELEBRACJA EUCHARYSTII W ZAKONIE KARTUZÓW W ŚWIELE PIERWSZYCH ŹRÓDEŁ LITURGICZNYCH WYDANYCH PO REFORMIE TRYDENCKIEJ¹

THE CELEBRATION OF THE EUCHARIST IN THE CARTHUSIAN ORDER
IN THE LIGHT OF THE FIRST LITURGICAL SOURCES
PUBLISHED AFTER THE TRENT REFORM

Abstract. The Carthusian Order established by St Bruno of Cologne (died 1101) in La Grande Chartreuse (Latin: *Carthusia*), France, belongs to communities that in their charisma combine cenobitic and eremitical life. The rule of the Order, called *Consuetudines Cartusiae*, was written by the fifth prior of the Chartreuse Guiges II (died about 1188) after St Bruno had already died. Due to the fact that the first monastic community was founded in the area of the Grenoble Diocese, Carthusians took over many liturgical customs known in Lyon. However, taking into consideration the unchanging specific character of the order, a liturgical autonomy going back to the Middle Ages has been preserved for centuries.

The way in which the maxim about the invariability of the customs concerns the liturgy of the Holy Mass in the Carthusian Order after the Trent Council reform is an interesting issue. Learning about the *Ordo Missae* described in the Carthusian directories and recorded in the first edition of liturgical books binding in the order is the answer to this question. In 1582 a new *Ordinarium Cartusiense* was published in Paris, and in the same year a commission was established during the assembly of the General Chapter in order to do a revision of liturgical books on the basis of new books published after the Council of Trent. The first result was publishing a new collection of homilies for the *officium divinum* in 1585, and a new breviary in 1587. The amended missal was published in 1603 (*Missale Cartusiani Ordinis*). On the basis of the preserved sources, in comparison with the books of reform of the Roman books, as well as in comparison with later liturgical books, differences may be seen in celebrating the Eucharist in the Carthusian Order in the first period after the Council of Trent.

The liturgical sources coming from the Carthusian Order allow knowing the way, in which the Holy Mass was celebrated. Showing the celebration of the Holy Mass described in the Carthusian *Ordinarium* of 1582 and presented in the first edition of the Carthusian missal after the Council of Trent, in 1603, is an interesting issue. A comparison of the texts with the *Ordo Missae*

Dr hab. WALDEMAR PAŁECKI, prof. KUL – kierownik Katedry Historii Liturgii w Instytucie Liturgiki i Homiletyki KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: wpalecki@kul.pl

¹ W tekstach liturgicznych oraz tytułach ksiąg zachowano oryginalną pisownię.

of the first post-Trent Roman Missal of 1570 allows showing similarities to and differences from the Roman liturgy of that time.

The celebration of the Eucharist in the Carthusian Order was adjusted to the Carthusians' severe, eremitical way of life. Differences may be noticed in the very structure of the liturgical texts as well as in the assumed postures and attitudes. It is interesting that the Carthusians started the celebration of the Eucharist on the Gospel side, and not in the middle of the altar. Prayers at the steps were much shorter than in the Roman liturgy. Differences may be also pointed to in the very texts of such prayers as *Confiteor*, *Misereatur*, or in the inverted order of the words in the hymn *Gloria*. Similarly simplified formulas occurred in the liturgy of the word. The differences also include the fact that the deacon only wore the stole at the time of reading the Gospel, and did it in a way that was different from the way in the Roman liturgy. It should also be stressed that a Carthusian celebrating the Holy Mass never knelt – also when he said the words of the origin – but only bowed and slightly bended his legs at the knees. There are also many differences during the offertory. Peculiarities include the fact that as soon as at the beginning of preparation of the gifts the celebrant washed his hands. In the Carthusian tradition also many prayers over the bread and wine did not occur; although they were said in the Roman liturgy. The celebrant only said the *De latere Domini* – when he poured water into the cup, and when he lifted up the Host and the cup he recited: *In spiritu humilitatis...* Also another test, the *Orate fratres* is transmitted by the Carthusian sources. The differences between the Carthusian tradition and the Roman one also includes holding stretched arms over the gifts during the reciting of the secreta.

The Canon of the Mass is the center of the Eucharist; in its content it was nearly the same in the Carthusian as in the Roman liturgy. Mentioning, besides the name of the pope and the bishop, that of the king by the Carthusians, as well as the inverted order in the prayer *Unde et memores*, are also differences. The way the hands were put deserve special attention. When the rubrics said that the hands had to be spread, the celebrant put them in the shape of the cross, and when he took a deep bow in order to say the *Supplices te rogamus*, he crossed them on his breast. Some differences also occurred in the rites of the Holy Communion – the Carthusians said only one prayer, beginning with the words *Domine Jesu Christe*, and not two, like in the Roman liturgy, and many texts and verses were not said that had been recorded in the Roman liturgy in 1570. Also, before the Holy Communion the priest said *Agnus Dei* only once, and for a second and third time he did so after he had received Christ's Body and Blood. The peculiarities also include the fact that at the end of the Holy Mass the celebrant never imparted a blessing.

The celebration of the Holy Mass in the Carthusian Order in the period just after the reform of the Council of Trent echoed the liturgical traditions of the Middle Ages, known in the Lyon Diocese as early as the 10th and 11th centuries. Studying both the texts and a little different forms of celebration lets one see the Eucharist also as the center of contemplative life that was led in the order considered the strictest one in the Western Church.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Key words: Carthusians, Council of Trent, Ordo Missae, liturgical books.

Zakon kartuzów, założony przez św. Brunona (zm. 1101) z Kolonii w La Grande Chartreuse we Francji (łac. *Carthusia*), należy do wspólnot łączących w swym charyzmacie zarówno życie wspólnotowe, jak i pustelnicze².

² Św. Brunon urodził się w Kolonii. Po studiach w Kolonii i Reims został kanonikiem w Kolonii i scholastykiem w Reims. Po zatargu z biskupem Reims Manassesem I, przyłączył się do

Reguła zakonna, zwana *Consuetudines Cartusiae*, została spisana przez piątego przeora Wielkiej Kartuzji, Guigo II (zm. ok. 1188) już po śmierci założyciela³. Ze względu na to, że pierwsza wspólnota zakonna powstała na terenie diecezji Grenoble, kartuzi przejęli wiele zwyczajów liturgicznych znanych w Lyonie⁴. Uwzględniając jednak niezmienną specyfikę tego zakonu, zachowano przez wieki autonomię liturgiczną, sięgającą czasów średniowiecza. Ryt ten został utrwalony w XII i XIII wieku i liturgia stała się wręcz niezmienna w tradycji kartuzów. Zapisano go w statutach powstałych około 1259 r.⁵

W XVII wieku papież Innocenty XI (1676-1689) przypomniał znamienne słowa: *Cartusia nunquam reformata, quia nunquam deformata*⁶. Słowa te zostały zapisane w bulli *Thesauro virtutum* papieża Aleksandra IV (1254-1261) z 8 lutego 1257 r. i w bulli *Romani Pontifices* papieża Piusa II (1458-1464) z 13 sierpnia 1460 r.⁷ Interesującym zagadnieniem jest, w jaki sposób maksyma o niezmienności zwyczajów odnosi się do liturgii Mszy św. w zakonie kartuzów po reformie Soboru Trydenckiego. Odpowiedzią na to pytanie jest poznanie *Ordo Missae* opisanego w zwyczajnikach kartuskich i utrwalonego w pierwszej edycji ksiąg liturgicznych obowiązujących w tym zakonie. W 1582 r. wydano w Paryżu nowe *Ordinarium Cartusiense* i w tym samym roku na kapitule generalnej kartuzów powołano komisję w celu przeprowadzenia rewizji ksiąg liturgicznych w oparciu o nowe księgi opublikowane po Soborze Trydenckim. Pierwszym owocem było wydanie w 1585 r. nowego zbioru kazań i homilii przeznaczonych do *officium divinum*, a w 1587 r. nowego brewiarza. Poprawiony mszał wydano natomiast w 1603 r. (*Missale Cartusiani Ordinis*)⁸. Na podstawie zachowanych źródeł w porównaniu z księgami reformy ksiąg rzymskich, jak też późniejszych ksiąg liturgicz-

uczniów św. Roberta z Molesmes (zm. ok. 1110), założyciela cystersów. Wkrótce z kilkoma uczniami opuścił go, zakładając nową wspólnotę w Chartreuse niedaleko Grenoble. Zmarł w 1101 r. w kartuzji San Stefano w południowych Włoszech. We wspólnotach kartuskich oddawano mu cześć od 1514 r., a w Kościele powszechnym od 1623 r. J. KŁOCZOWSKI. *Brunon*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 2. Lublin 1976 kol. 1110.

³ M. DANILUK. *Kartuzi. I. W Kościele powszechnym*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 8. Lublin 2000 kol. 915.

⁴ O licznych podobieństwach średniowiecznych zwyczajów kartuzów do liturgii lyońskiej świadczy manuskrypt „A 33”, przechowywany w Parkminster w Wielkiej Brytanii. A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders*. London–New York–Toronto 1955 s. 16-17.

⁵ J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia. Eine genetische Erklärung der römischen Messe*. T. 1. Wien 1962⁵ s. 132.

⁶ P. SCZANIECKI. *Kartuzi*. W: *Zakony benedyktyńskie w Polsce*. Warszawa 1980 s. 139.

⁷ A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders* s. 1.

⁸ Tamże s. 18-19.

nych można poznać odrębności podczas celebracji Eucharystii w zakonie kartuzów w pierwszym okresie po Soborze Trydenckim.

1. OBRZĘDY WSTĘPNE I LITURGIA SŁOWA

Podczas celebracji Eucharystii kartuzów obowiązywała zasada zachowania surowości, która była podyktowana kontemplacyjnym charakterem prowadzonego przez nich życia⁹. Mszę św. sprawowano w chórze zakonnym, który oddzielony był od nawy balustradą, zwaną lektorium¹⁰. Utrwalenie liturgicznych zwyczajów kartuskich miało miejsce w XII i XIII wieku, gdyż wówczas ustalono teksty liturgiczne i ceremonie. Najstarsze zwyczaje zapisano w *Consuetudines Carthusiae* z około 1127 r., w *Annales ordinis Cartusiensis* oraz w *Statuta Iancellini*. Do charakterystycznych elementów należy to, że podczas celebracji Mszy św. diakon podchodził tylko na czas pełnienia swojej funkcji, a celebrans nigdy nie przyklękał, wykonując jedynie głęboki skłon¹¹. Ponadto w kościołach kartuskich dopiero od 1251 r. umieszczano drugi ołtarz¹².

Dokładne zwyczaje celebracji Eucharystii po Soborze Trydenckim opisano w *Ordinarium cartusiense* z 1582 r.¹³ Na pierwszym miejscu przedłożono zwyczaje obowiązujące podczas Mszy św. konwentualnej. Gdy zabrzmiał pierwszy dzwon, wzywający na Mszę św. konwentualną, celebrans przychodził do kościoła, kłaniał się na stopniach ołtarza, padał na twarz i odmawiał *Pater noster* i *Ave Maria*. Następnie wstając żegnał się, powtórnie się skłaniał i udawał do zakrystii, aby założyć szaty kapłańskie, z wyjątkiem ornatu. Jako pierwszą zakładał szatę o kształcie dłuższej komży, określanej jako *cuculla ecclesiastica*. Kartuzi nie używali natomiast dalmatyki, tunicelli i kapy¹⁴. Podczas ubierania szat celebransowi miał pomagać zakrystianin lub diakon. Charakterystyczną rzeczą było, że kapłan nie krzyżował stuły na piersi, ale zwisała ona prosto, w taki sam sposób, jak zakładał ją biskup

⁹ M. STRASZEWICZ. *Kartuzi. III. Ryt. 3. Msza*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 8. Lublin 2000 kol. 920.

¹⁰ P. SZCZANIECKI. *Kartuzi* s. 122.

¹¹ A.J. NOWOWIEJSKI. *Msza święta*. Warszawa 2001² s. 1140.

¹² A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders* s. 21.

¹³ *Ordinarium cartusiense, continens novae collectionis statutorum eiusdem ordinis partem primam, in qua de his tractatur quae ad uniformem modum ac ordinem divina celebra[n]di officia cu[m] eisdem ceremoniis in toto ordine Cartusiensi faciunt*. Ex Typographia Henrici Theoderici, via Iacobaea, sub Sole aureo. Parisiis MDLXXXII k. 71^v-72^r (dalej = Ord.Cart.).

¹⁴ A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders* s. 38.

w rycie rzymskim. Tak ubrany szedł na sedilla, gdzie czekał, aż po raz trzeci uderzano w dzwony wzywające na mszę konwentulaną¹⁵. Należy jednak podkreślić, że w najstarszym okresie istnienia tego zakonu Mszę św. konwentualną sprawowano tylko w niedziele i święta¹⁶.

Po usłyszeniu trzeciego dzwonu kapłan udawał się do lektorium po lewej stronie chóru, gdzie była przygotowana sól i naczynie z wodą. Po błogosławieniu wody brał aspersionum i powracał do ołtarza. Pokropiwszy ołtarz pośrodku, po stronie epistoły i po stronie Ewangelii, schodził na dół i kropił ołtarz obchodząc go dokoła. W rubrykach zaznaczono, że jeżeli w chórze był obecny biskup, wówczas celebrans podawał mu aspersionum, a ten kropił siebie, hebdomadariusza, przeora, gości, mnichów oraz – stojąc u wejścia do chóru – braci konwersów. Jeżeli biskup nie chciał tego uczynić, to wówczas oddawał on aspersionum hebdomadariuszowi, który kropił pozostałych mnichów¹⁷. Po powrocie do lektorium celebrans odmawiał przewidziane modlitwy, a wypowiedziawszy wezwanie *Deus in adiutorium*, trzymając manipularz lewą stroną chóru, udawał się do ołtarza¹⁸.

W dni powszednie nie było obrzędu aspersioni. Celebrans po prywatnej modlitwie udawał się do zakrystii, gdzie zakładał szaty liturgiczne oprócz ornatu. Diakon poprzedzający celebransa niósł ornat, a sam celebrans po przyjściu zajmował swoje miejsce. Gdy w chórze śpiewano ostatnie *Gloria Patri* odpowiedniej godziny kanonicznej, celebrans wstawał, odczytywał *capitulum*, przygotowywał mszał po stronie epistoły, rozkładał korporał, wlewał wino do kielicha, kładł hostię na patenę, przykrywał palką i wkładał manipularz. Potem powracał na swoje miejsce, aby odmówić precesy. W tym czasie diakon brał poduszkę, kładł po stronie Ewangelii i otwierał mszał po stronie epistoły. Po odmówieniu modlitwy kończącej godzinę kanoniczną, jeżeli nie było procesji lub litanii, celebrans, skłaniając się pośrodku ołtarza, zakładał ornat. W rubrykach zaznaczono, że ornat w kościele celebrans zakładał w uroczystość Narodzenia Pańskiego, Wieczery Pańskiej i podczas oktawy uroczystości Najświętszego Ciała Chrystusa. W pozostałe dni celebrans ubierał się w ornat w zakrystii¹⁹. Gdy celebrans zakładał szaty przy ołtarzu, czynił to po stronie Ewangelii²⁰.

¹⁵ Ord. Cart. k. 71^v-72^r.

¹⁶ J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia* t. 1 s. 269.

¹⁷ Ord. Cart. k. 72^r-73^r.

¹⁸ Ord. Cart. k. 73^r.

¹⁹ Ord. Cart. k. 74^r.

²⁰ A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders* s. 39.

Celebracja Eucharystii rozpoczynała się po stronie Ewangelii. Kapłan kreślił znak krzyża i odmawiał wersety: *Pone Domine custodiam ori meo! Et ostium circumstantiae labiis meis* (Ps 141[140],3)²¹. Nie recytowano tu Psalmu 43[42] *Iudica me Deus...* wraz z antyfoną *Introibo ad altare Dei...*, jak w liturgii rzymskiej tego czasu²². Psalm ten został dołączony do liturgii w późnym średniowieczu, dlatego zrozumiały jest brak w *Ordo Missae* u kartuzów²³. Do istotnych różnic już na początku celebracji należał tekst *Confiteor*. Według źródeł kartuskich był on krótszy i brzmiał następująco: *Confiteor Deo & Beatae Mariae, & omnibus Sanctis: & vobis, fratres, quia peccaui nimis, mea culpa per superbiam, cogitatione: locutione: opere & omissione: precor vos orate pro me*²⁴. Tekst ten różnił się od występującego w Mszałe Rzymskim²⁵. Tej modlitwie towarzyszyły jak zwykle trzy uderzenia się w piersi. Kiedy celebrans skłaniał się, konwent odmawiał: *Misereatur...*, a następnie mnisi recytowali formułę spowiedzi powszechnej. Na zakończenie celebrans dodawał *Misereatur vestri omnipotens Deus: per intercessionem Beatae Mariae, & omnium Sanctorum: & dimittat vobis omnia peccata vestra: & perducatur ad vitam aeternam*²⁶. Zaznaczono, że celebrans wypowiadał modlitwy, przeciągając nieco końcówki (*cum circumflexo tantum in fine singulorum*). Nie czynił tego podczas *Confiteor*²⁷. W liturgii rzymskiej celebrans odmawiał modlitwę *Misereatur tui omnipotens Deus & dimissis omnibus peccatis tuis perducatur te ad vitam aeternam*, dodawał *Indulgentiam, absolutionem, & remissionem omnium peccatorum nostrorum tribuat nobis omnipotens & misericors Dominus* oraz wersety: *Deus, tu conversus vivificabis nos* i modlitwę *Aufer a nobis, quęsumus domine, cunctas iniquitates nostras, vt ad sancta sanctorum puris mereamur men-*

²¹ Ord. Cart. k. 74^r.

²² *Missale Romanum Ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum Pii V. Pont. Max. iussu editum*. Romae. Apud Hęredes Bartholomęi Faletti, Joannem Uariscum, & Socios. Anno Domini MDLXX s. 233-234 (dalej = MR 1570).

²³ J.A. JUNGMAN. *Missarum sollemnia* t. 1 s. 379.

²⁴ Ord. Cart. k. 74^v. W mszałe z 1603 r. nie umieszczono tych tekstów. Występują dopiero w późniejszych wydaniach.

²⁵ *Confiteor deo omnipotenti, beatae Marię semper virgini, beato Michaeli archangelo, beato Joanni Baptiste, sanctis apostolis Petro & Paulo, omnibus sanctis, & vobis, fratres: quia peccaui nimis cogitatione, verbo & opere: mea culpa, mea culpa, mea maxima culpa. Ideo precor beatam Mariam semper Virginem, beatum Michaelē Archangelum, beatum Joannem Baptistam, sanctos apostolos Petrum & Paulum, omnes sanctos, & vos, fratres, orare pro me ad dominum deum nostrum*. MR 1570 s. 234.

²⁶ Używanie wcześniej formy mnogiej zostało zabronione w 1509 r. ze względu na prywatny charakter Mszy św. A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders* s. 41.

²⁷ Ord. Cart. k. 74^v-75^r.

*tibus introire. Per Christum, dominum nostrum. Amen*²⁸. Wersety i ostatnia modlitwa nie występują w tradycji kartuskiej.

Po odmówieniu *Confiteor* celebrans ze spuszczonego wzrokiem podchodził do środka ołtarza, gdzie skłaniał się, a następnie odmawiał po cichu: *Pater noster* i *Ave Maria*, a następnie całował ołtarz²⁹. W tradycji rzymskiej kapłan odmawiał w tym miejscu modlitwę: *Oramus te, domine, p[er] merita sanctorum tuorum, quorum reliquie hic sunt, & omnium sanctorum: vt indulgere digneris omnia peccata mea. Amen*, podczas której całował ołtarz³⁰.

Celebrans, odmawiając introit, nie kreślił znaku krzyża. W *Ordinarium* zaznaczono, że wszystkie formuły kapłan powinien recytować po cichu, aby nie był słyszalny przez mnichów znajdujących się w stallach. Po zakończeniu śpiewu *Kyrie eleison* celebrans rozpoczynał *Gloria*, a śpiew podejmowany był przez kantorów³¹. W samym tekście występuje jedynie jedna drobna różnica, gdyż kartuzi odmawiali *propter gloriam tuam magnam*, a nie *propter magnam gloria[m], tuam*³².

W *Ordinarium* przypomniano, kiedy należy śpiewać *Gloria*. Należało to czynić we wszystkie niedziele i święta dwunastu lekcji, za wyjątkiem Adwentu i wigilii Narodzenia Pańskiego, nie wolno było od Siedemdziesiątnicy do Wigilii Paschalnej. Śpiewano także w niektóre święta, takie jak Niepokalane Poczęcie, Oczyszczenie i Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny. Odmawiano w wigilię Paschy, wigilię Pięćdziesiątnicy oraz przez oktawy. Poza Adwentem i czasem Postu – począwszy od Siedemdziesiątnicy – śpiewano we mszach wotywnych o Najświętszej Trójcy, Duchu Świętym, o Najświętszym Ciele Chrystusa, o Bogarodzicy Dziewicy i o aniołach. Od-

²⁸ MR 1570 s. 234. Po nowym wydaniu Mszału Rzymskiego w 1604 r. przez papieża Klemensa VIII (1592-1605) w *Ordo Missae* ujednolicono tekst w różnych wcześniejszych edycjach tej księgi. W modlitwie *Misereatur* opuszczono słowo *omnibus*, podobnie jak w modlitwie *Indulgentiam*, a w modlitwie *Aufer a nobis* skreślono słowo *cunctas*. W tej nowej formie zachowano tekst tych modlitw również w Mszałe Rzymskim wydanym za papieża Jana XXIII. *Missale Romanum Ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum. Pii Quinti Pontificis Maximi iussu editum, et Clementis VIII auctoritate recognitum*. Romae: Ex Typographia Vaticana MDCIIII s. 205-206; *Missale Romanum. Ex decreto ss. Concilii Tridentini restitutum summorum pontificum cura recognitum*. Editio typica. Typis Polyglottis Vaticanis 1962 s. 216-217.

²⁹ Ord. Cart. k. 75^r.

³⁰ MR 1570 s. 234.

³¹ Ord. Cart. k. 75^r.

³² *Missale Cartusiani Ordinis, ex ordinatione capituli generalis, Anno Domini MDCII celebrati, sub R. P. D. Brunone Daffringues, totius eiusdem ordinis Moderatore*. Ex Officina Iametii Mettayer, cura & sumptibus monachorum domus Cartusiae Parisiensis. Parisiis MDCIII k. 92^v (dalej = MCart. 1603).

mawiano również wówczas, gdy obchodzono święta wymieniane w Kanonie i gdy podczas danej Mszy św. przekazywano znak pokoju³³.

Zgodnie z potrydencką zasadą odmawiano odpowiednie oracje *sub una conclusione*. W rozdziale XXVI, zatytułowanym *De orationibus, co[m]memorationibus & suffragijs in missa dicendis, atque aliis usque ad canonem*. Zaznaczono, że wypowiadając słowa *Dominus*, kapłan skłaniał się w stronę ołtarza, a *vobiscum* – odpowiednio zamykał oczy lub spuszczał wzrok i odwracał się przez prawą stronę do konwentu. Na ostatnią sylabę składał ręce i skłaniał głowę. W *Ordinarium* podano także szczegółowe zasady dotyczące doboru modlitw *Sub una conclusione*³⁴.

Po zakończeniu modlitwy sam celebrans przenosił zamknięty mszał na drugą stronę ołtarza, skłaniając się pośrodku. Zajmował miejsce, gdzie otrzymywał od diakona gremiał i księgę z tekstami lekcji oraz śpiewów międzylekcyjnych. W odróżnieniu od liturgii rzymskiej kapłan czytał te teksty nie przy ołtarzu, ale siedząc³⁵. Podobnie u kartuzów celebrans nie odmawiał modlitwy *Munda cor meum*...³⁶ Podczas Mszy św. w tradycji kartuskiej nie posługiwał również subdiakon. Lekcje czytał jeden z zakonników z chóru, który podchodził na ten czas do pulpitu³⁷.

Gdy używano kadzidła, celebrans nakładał je w milczeniu, a następnie błogosławił diakona, wypowiadając formułę: *Dominus sit in corde tuo & in labiis tuis, vt recte nobis pronunties Euangelium pacis*³⁸. Po wypowiedzeniu tej formuły diakon zakładał stulę. Czynił to w inny sposób niż w liturgii rzymskiej: zakładał na lewe ramię, przeciągał od tyłu pod prawym ramieniem, prowadził od przodu, aby założyć na lewym przedramieniu na wzór manipularza³⁹. Celebrans powracał do ołtarza, całował ołtarz po stronie epistoły, odwracał się do katedry i nie zwracał się na wschód, dopóki śpiewał chór. Póki trwało czytanie Ewangelii, trzymał gremiał, następnie go oddawał i ze złożonymi rękami przystępował do środka ołtarza, skłaniał się, a następnie całował księgę Ewangelii⁴⁰. Po zakończeniu diakon zdejmował stulę i jej

³³ Ord. Cart. k. 75^r-75^v.

³⁴ Ord. Cart. k. 76^r-78^v.

³⁵ A.J. NOWOWIEJSKI. *Msza święta* s. 1141.

³⁶ *Munda cor meum, ac labia mea, omnipotens Deus, qui labia Isaiae prophetae calculo mundasti ignito: ita me tua grata miseratione dignare mundare, ut sanctum Evangelium tuum digne valeam nuntiare. Per Christum Dominum nostrum. Amen.* MR 1570 s. 236.

³⁷ J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia* t. 1 s. 275-276.

³⁸ MCart. 1603 k. 92a^r.

³⁹ *...ponit stolam super humerum sinistrum, & per dextrum latus receptam, involvit pro manipulo in sinistro brachio.* Ord.Cart. k. 96^v.

⁴⁰ Ord. Cart. k. 79^v-80^r.

już nie zakładał⁴¹. Formuła modlitwy przed Ewangelią była również inna w tradycji rzymskiej⁴².

Jeżeli podczas celebracji przewidziano śpiew *Credo*, wówczas celebrans rozpoczynał wyznanie wiary ze złożonymi rękami, a śpiew podejmowali kantorzy i mnisi. Wówczas skłaniał się lekko w stronę konwentu, ale miał ręce nie złożone, lecz splecione (*manus non iunctas sed simul insertas tenet*). Podczas wypowiadania słów: *Et homo factus est* celebrans skłaniał się i całował ołtarz pośrodku. Zresztą zaznaczono tu, że celebrans nigdy nie przyklękał, stojąc przy ołtarzu w szatach liturgicznych, tylko czynił głęboki skłon całym ciałem. Po wypowiedzeniu słów: *Et homo factus est* celebrans obmywał ręce, wypowiadając werset: *Lavabo inter innocentes manus*, a wodę podawał mu diakon. Podawał następnie celebransowi otwarty futerał – bursę – z korporalem, który rozkładał pośrodku ołtarza. Jeżeli nie odmawiano *Credo*, wówczas czynność ta miała miejsce po słowach: *Dominus vobiscum* na rozpoczęcie offertorium⁴³. W tradycji rzymskiej celebrans na słowa: *Et homo factus est* klękał. Nie przewidywano również, aby przygotowywać kielich w czasie *Credo*⁴⁴. Ponadto do istotnych różnic należało, że według kartuskich ksiąg liturgicznych wyznanie wiary kończono słowami: *et vitam futuri saeculi*⁴⁵, a nie jak w tradycji rzymskiej: *et vitam venturi saeculi*⁴⁶.

2. OFIAROWANIE

Do istotnych różnic między celebracją Mszy św. w tradycji rzymskiej a u kartuzów należało sprawowanie obrzędów związanych z Ofiarowaniem. Po wypowiedzeniu *Dominus vobiscum* celebrans recytował z rozłożonymi rękami (*disiunctis manibus*) offertorium, a potem, skłaniając się pośrodku ołtarza, szedł na stronę epistoły. W Mszach uroczystych po umyciu rąk i rozłożeniu korporalu diakon podawał kielich. Wcześniej jednak diakon nalewał wodę, wypowiadając formułę: *De latere Domini nostri Iesu Christi exivit sanguis, & aqua in remissionem peccatoru[m]*⁴⁷, a następnie celebrans kreślił

⁴¹ A.J. NOWOWIEJSKI. *Msza święta* s. 1141.

⁴² *Dominus sit in corde meo, & in labijs meis: vt digne & competenter annuntiem euangelium suum. In nomine patris & filii & spiritus sancti*; MR 1570 s. 236.

⁴³ Ord. Cart. k. 80^r-80^v.

⁴⁴ MR 1570 s. 236.

⁴⁵ MCart. 1603 k. 92a^r.

⁴⁶ MR 1570 s. 237.

⁴⁷ MCart. 1603 k. 92a^r.

znak krzyża nad darami, wypowiadając formułę trynitarną *In nomine Patris, & Filij & Spiritus sancti. Amen*. Formuła ta w swej treści przywoływała wydarzenie na Golgocie przekazane w tradycji św. Jana (por. J 19, 34). Kapłan stawał następnie pośrodku ołtarza, trzymając oburącz nieco uniesiony kielich z pateną, i wówczas wypowiadał słowa: *In spiritu humilitatis & animo contritio suscipiamur a te Domine, & sic fiat sacrificium nostrum vt a te suscipiatur hodie, & placeat tibi Domine Deus*. Celebrans powtórnie kreślił znak krzyża nad kielichem, wypowiadając słowa: *In nomine Patris & filii & spiritus sancti. Amen*⁴⁸. Kiedy celebrans położył kielich, brał hostię i kładł przed kielichem, a następnie przykrywał ją częścią korporału. Patenę natomiast kładł pod korporalem po prawej stronie⁴⁹. Obmycie rąk na początku Ofiarowania powraca do wcześniejszych praktyk w liturgii Kościoła⁵⁰.

W liturgii rzymskiej, według mszału z 1570 r., obrzęd ten był znacznie rozbudowany. Podczas podniesienia chleba celebrans odmawiał modlitwę: *Suscipe, sancte Pater...*, prosząc o przyjęcie nieskalanej hostii⁵¹. Podobnie inną modlitwę kapłan odmawiał, wlewając wino i wodę: *Deus, qui humanę substantię dignitatem...*⁵², a nad kielichem odmawiał: *Offerimus tibi, Domine...*⁵³, kreśląc nad nim następnie znak krzyża przed położeniem go na korporale. Ponadto modlitwę: *In spiritu humilitatis...* celebrans odmawiał lekko pochylony, a nie trzymając kielich z pateną, jak u kartuzów. Tekst ten również w ostatniej części różnił się od znanego w tradycji kartuskiej⁵⁴. Również u kartuzów brak modlitwy *Veni, Sanctificator omnipotens...*, odmawianej w liturgii rzymskiej⁵⁵.

⁴⁸ MCart. 1603 k. 92a^v.

⁴⁹ Ord. Cart. k. 80^v-81^v; J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia* t. 2 s. 82.

⁵⁰ J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia* t. 2 s. 101.

⁵¹ *Suscipe, sancte pater, omnipotens eterne deus, hanc immaculatam hostia[m], quam ego indignus famulus tuus offero tibi, deo meo vivo & vero, pro innumerabilibus peccatis & offensionibus & negligentijs meis & pro omnibus circumstantibus, sed & pro o[mn]ibus fidelibus christianis vivis atque defunctis: vt mihi, & illis proficiat ad salutem in vitam eternam. Amen.* MR 1570 s. 237.

⁵² *Deus, qui humanę substantię dignitatem mirabiliter condidisti, & mirabilius reformasti: da nobis per huius aque & vini mysterium, eius divinitatis esse co[n]sortes, qui humanitatis nostre fieri dignatus est particeps, Jesus Christus, filius tuus, Dominus noster: Qui tecum viuut & regnat in vnitate spiritus sancti, deus: per omnia secula seculorum. Amen.* MR 1570 s. 237.

⁵³ *Offerimus tibi domine calicem salutaris, tuam deprecantes clementiam: vt in conspectu diuinę maiestatis tuę, pro nostra & totius mundi salute cum odore suauitatis ascendat. Ame[n].* MR 1570 s. 237.

⁵⁴ *In spiritu humilitatis, & in animo contrito suscipiamur a te, Domine: & sic fiat sacrificium nostrum in conspectu tuo hodie, vt placeat tibi d[omi]ne deus.* MR 1570 s. 237.

⁵⁵ *Veni sanctificator, omnipotens eterne deus: & bene† dic hoc sacrificium tuo sancto nomini preparatum.* MR 1570 s. 238.

W Mszach uroczystych używano kadzidła. Podczas okadzania celebrans recytował: *Dirigatur, Domine, oratio mea sicut ince[n]sum in conspectu tuo*. Gdy okadzał dary w formie krzyża, mówił: *In nomine Patris & Filij & Spiritus sancti. Amen*⁵⁶. Potem okadzał je raz w formie korony, potem okadzał krzyż ołtarzowy, stronę epistoły, Ewangelii, a następnie trzykrotnie ołtarz rzutami kadzielnicy od spodu. Celebrans oddawał trybularz diakonowi, który okadzał ołtarz, okrążając go⁵⁷. W tradycji rzymskiej celebrans podczas błogosławienia trybularza odmawiał modlitwę: *Per intercessione[m] beati Michaelis archangeli...*⁵⁸, a podczas okadzania darów recytował: *Incensum istud a te benedictum, ascendat ad te domine: & descendat super nos misericordia tua*⁵⁹. Celebrans recytował również wersety od drugiego do czwartego z Psalmu 141[140] *Dirigatur, domine, oratio mea*, a gdy oddawał kadzidło diakonowi odmawiał modlitwę: *Accendat in nobis Dominus ignem sui amoris, & flammam eternae caritatis. Amen*⁶⁰.

Obmywając ręce u boku ołtarza, celebrans odmawiał modlitwę: *Lavabo inter innocentes manus meas*, dodając jeszcze dwa lub trzy wiersze⁶¹. W liturgii rzymskiej teksty te były ściśle określone i przewidziano, że należało odmówić siedem wersetów tego psalmu (Ps 26[25],6-12). Ponadto celebrans, nieco pochylony przed ołtarzem, odmawiał modlitwę *Suscipe, sancta Trinitas...*, której brak w liturgii kartuskiej⁶².

Wśród różnic należy również wymienić modlitwę *Orate fratres*. U kartuzów celebrans, zwracając się do konwentu, wypowiadał formułę: *Orate fratres pro me peccatore ad Dominum Deum nostrum*, wcześniej dodając *Dominus vobiscum*⁶³. W tradycji rzymskiej celebrans po pocałowaniu ołtarza recytował: *Orate, fratres: vt meum ac vestrum sacrificium acceptabile fiat*

⁵⁶ MCart. 1603 k. 92a^v.

⁵⁷ Ord. Cart. k. 81^v.

⁵⁸ *Per intercessione[m] beati Michaelis Archangeli, stantis a dextris altaris incensi, & omnium electorum suorum, incensum istud dignetur dominus benedicere & in odorem suavitatis accipere. Per Christum, Dominum nostrum. Amen.* MR 1570 s. 238.

⁵⁹ MR 1570 s. 238.

⁶⁰ MR 1570 s. 238.

⁶¹ Ord. Cart. k. 81^v.

⁶² *Suscipe, sancta Trinitas, hanc oblationem, quam tibi offerimus ob memoriam passionis, resurrectionis, ascensionis Jesu Christi domini nostri: & in honorem beatae Mariae semper Virginis, & beati Joannis Baptistę, & sanctorum apostolorum Petri & Pauli, & istorum, & omnium sanctorum: vt illis proficiat ad honorem, nobis autem ad salutem: ut illi pro nobis intercedere dignentur in celis, quorum memoriam agimus in terris. Per eundem Christum, dominum nostrum. Amen.* MR 1570 s. 238.

⁶³ Ord. Cart. k. 81^v; MCart. 1603 k. 92a^v.

apud deum patrem omnipotentem, a posługujący dodawał: *Suscipiat dominus sacrificium de manibus tuis ad laudem, & gloriam nominis sui, ad vtilitatem quoq[ue] nostram, totius[qu]e ecclesie sue sanctę. Amen*⁶⁴.

W *Ordinarius* kartuskim z 1582 r. zaznaczono, że pomiędzy modlitwą *In spiritu humilitatis* a okadzeniem mogła mieć miejsce profesja zakonna nowicjuszy. Wówczas celebrans schodził po stopniach ołtarza po stronie epistoły, a w tym czasie nowicjusz prosił każdego z zakonników o modlitwę. Gdy nowicjusz podszedł do ołtarza, wówczas celebrans błogosławił kukulłę. Zdejmując szaty nowicjusza, celebrans odmawiał modlitwę: *Exuat te Dominus veterem hominem cum actibus suis*, a nakładając mu kukulłę recytował: *Et induat te novum hominem, qui secundum De[u]m creatus est in iustitia & sanctitate veritatis*. Gdy nowicjusz odczytał rotę ślubów, podchodził do ołtarza, całował go, a następnie padał na twarz. Celebrans w tym czasie odmawiał modlitwę: *Domine Iesu Christe, qui via est...* Na zakończenie kropił wodą pobłogosławioną. Do interesujących not występujących w tym miejscu *Ordinarius* należy zastrzeżenie, że kartuz podczas swoich prymicji nigdy nie schodził ze stopni ołtarza, aby przyjąć dary ofiarne⁶⁵.

W dalszej części ofiarowania celebrans odmawiał sekretę, poprzedzoną wezwaniem *Oremus*. Kartuzi sekretę recytowali, trzymając ręce wyciągnięte nad kielichem i hostią⁶⁶. Stanowi to również odrębność w porównaniu z liturgią rzymską⁶⁷. Na zakończenie słowa: *Per omnia saecula saeculorum* celebrans wypowiadał na głos. Wówczas rozkładał ręce i podnosił w górę, aby palce były widoczne ponad barkami. W ten sposób trzymał przez całą prefację. Na słowa: *Gratias agamus Domino Deo nostro* ze czcią się skłaniał, ale nie całował ołtarza. Po prefacji celebrans głęboko się skłaniał przed ołtarzem ze złożonymi rękami, a następnie recytował *Sanctus*. Na słowa: *Benedictus qui venit* podnosił się i żegnał⁶⁸. Te towarzyszące gesty były tożsame z liturgią rzymską⁶⁹.

⁶⁴ MR 1570 s. 239.

⁶⁵ Ord. Cart. k. 82^r.

⁶⁶ Ord. Cart. k. 80^v.

⁶⁷ J.A. JUNGMAN. *Missarum sollemnia* t. 2 s. 112.

⁶⁸ Ord. Cart. k. 82^v-83^r.

⁶⁹ A.J. NOWOWIEJSKI. *Ceremonjał parafialny. Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego*. T. 1. Płock 1906³ s. 278.

3. KANON MSZALNY

W centrum liturgii mszalnej znajdował się Kanon mszalny (*Canon missae*), którego tekst był zasadniczo niezmienny. Można zauważyć jedynie drobne różnice w samym tekście oraz w przyjmowaniu nieco innych gestów i postaw. Dokładne rozporządzenia co do odmawiania Kanonu u kartuzów zostały zamieszczone w rozdziale 27 *Ordinarium cartusiense* z 1582 r. Początek Kanonu – *Te igitur* – kapłan rozpoczynał ze złożonymi rękami i w głębokim skłonie. Na słowa: *Benedicas* podnosił się i kreślił trzy znaki krzyża nad kielichem razem z hostią. Na słowa: *In primis quae tibi offerimus* wznosił i rozkładał ręce na sposób ukrzyżowanego (*in modum crucifixi*). W ten sposób celebrans trzymał ręce aż do słów: *Hanc igitur*⁷⁰. W tym miejscu można zauważyć istotną różnicę w porównaniu z liturgią rzymską, według której ręce należało trzymać tak, aby dłonie nie wychodziły poza ramiona⁷¹. Do odrębności u kartuzów należy to, że po wspomnieniu imienia papieża i biskupa wymieniano również imię króla (& *rege nostro*)⁷².

Od słów: *Hanc igitur* celebrans rozkładał ręce nad darami, które trzymał do słów: *Quam oblationem*. Gdy wypowiadał: *Benedictam, ascriptam, ratam*, kreślił znak krzyża nad kielichem i hostią, a następnie oddzielnie nad hostią i kielichem. Potem składał ręce na słowa: *Fiat dilectissimi filii tui Domini Dei nostri Iesu Christi* i skłaniał się głęboko. Następnie celebrans, trzymając palce na korporale, wypowiadał słowa: *Qui pridie quam pateretur*, brał hostię, a mówiąc: *Benedixit*, błogosławił ją. Podobnie kreślił jeden znak krzyża, jeżeli było więcej hostii do konsekracji. Przy wypowiadaniu słów: *Manducate ex hoc omnes* opierał się na ołtarzu, skłaniał się i recytował słowa nad chlebem. Adorując skłaniał się, a następnie lekko zginał kolana, ale nie do ziemi (*non tamen usque ad terram*)⁷³. W dalszej części podnosił Ciało Pańskie, potem kładł na korporale i głęboko się skłaniał⁷⁴. W tradycji rzymskiej celebrans w tym miejscu zawsze przyklękał⁷⁵.

Wypowiadając słowa: *Simili modo*, celebrans prostował się, odkrywał kielich, nad którym ocierał palce, podnosił go nieco nad korporalem, a potem, mówiąc: *Gratias agens*, kładł kielich i błogosławił go. Następnie lekko

⁷⁰ Ord. Cart. k. 83^r-83^v; MCart. 1603 k. 93^r-93^v.

⁷¹ A.J. NOWOWIEJSKI. *Ceremonjał parafialny* s. 244.

⁷² MCart. 1603 k. 93^r.

⁷³ J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia* t. 2 s. 265.

⁷⁴ Ord. Cart. k. 84^r-84^v.

⁷⁵ MR 1570 s. 283.

przykładał i skłaniał się, a potem adorował Najświętszą Krew Chrystusa. Gdy kapłan recytował słowa: *Haec quotiescunque feceritis in mei memoriam facietis*, podnosił kielich, a po postawieniu go na korporale ponownie adorował⁷⁶. Według Mszału Rzymskiego celebrans słowa te wypowiadał już po postawieniu kielicha na korporale, klękał i adorował Krew Pańską⁷⁷.

Z rozłożonymi rękami celebrans odmawiał dalszą część Kanonu *Vnde & memores*, czyniąc odpowiednio znaki krzyża nad Ciałem i Krwią Pańską. W porównaniu z Kanonem w Mszałe Rzymskim występuje tu drobna różnica w szyku wyrazów⁷⁸. Gdy recytował: *Supplices te rogamus*, krzyżował ręce, kładąc prawą na lewej (*cancellatis manibus*), a gdy mówił: *Ex hac altaris participatione*, całował ołtarz pośrodku, kreślił znak krzyża nad Ciałem i Krwią Chrystusa i sam się żegnał⁷⁹. Występowała tu różnica pomiędzy liturgią rzymską, a kartuską⁸⁰. Według Mszału Rzymskiego celebrans, wypowiadając te słowa, pochylał się głęboko i opierał dłonie na ołtarzu⁸¹.

Na słowa: *Nobis quoque* w milczeniu uderzał się w piersi, recytując: *Per quem omnia* kreślił trzy znaki krzyża nad kielichem i Hostią, a po słowach: *Et praestas nobis* odkrywał kielich, głęboko się skłaniał i brał Hostię. Podczas wypowiadania: *Per ipsum* kreślił odpowiednio znaki krzyża⁸². Czynił to w ten sam sposób jak w liturgii rzymskiej⁸³.

4. OBRZĘDY KOMUNII ŚW.

Obrzędy poprzedzające Komunię św. celebransa i zgromadzonych zakonników rozpoczynały się od wezwania: *Oremus. Praeceptis salutaribus moniti*⁸⁴. W tym czasie, zgodnie z *Ordinarium cartusiense*, kapłan obcierał palce nad kielichem, zakrywał go i po skłonie recytował Modlitwę Pańską. Po odpowiedzi przez konwent: *Sed libera nos a malo* dopowiadał: *Amen* od-

⁷⁶ Ord. Cart. k. 84^v-85^r.

⁷⁷ MR 1570 s. 284.

⁷⁸ W Mszałe kartuskim słowa te brzmiały: *Unde et memores, Domine, nos tui servi*, podczas gdy w Mszałe Rzymskim: *Unde et memores, Domine, nos servi tui*. MCart. 1603 k. 94^r; MR 1570 s. 284.

⁷⁹ Ord. Cart. k. 85^r-85^v; MCart. 1603 k. 94^r.

⁸⁰ A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders* s. 51.

⁸¹ A.J. NOWOWIEJSKI. *Ceremonjał parafialny* s. 287.

⁸² Ord. Cart. k. 85^v-86^r; MCart. 1603 k. 95^r.

⁸³ MR 1570 s. 285.

⁸⁴ MCart. 1603 k. 95^r.

mawiał: *Libera nos quaesumus*⁸⁵. Gdy wypowiadał słowa: *Intercedente beata*, brał patenę pomiędzy drugi a środkowy palec prawej ręki, a przy słowach: *Et beatis apostolis tuis Petro, Paulo* zęgnął się nią i wypowiadając formułę: *Da propitius pacem*, całował i kładł na niej Hostię. Pod koniec odkrywał kielich i głęboko się skłaniał. Mówiąc: *Et ab omni perturbatione securi*, brał Hostię i łamał ją nad kielichem. W rubrykach zaznaczono, że celebrans nie dzielił Hostii na dwie równe części, lecz większą i mniejszą, którą trzymał w prawej ręce. Mniejszą część kładł następnie na patenie, a większą dzielił na dwie równe części; tę, którą trzymał wówczas w lewej ręce, kładł także na patenie. Kiedy wypowiadał słowa: *Pax Domini sit semper vobiscum*, kreślił trzykrotnie małą partykułą znak krzyża i wpuszczał ją do kielicha⁸⁶. Obrzędy te były tożsame z liturgią rzymską, choć pewne drobne różnice występowały w liturgii rzymskiej, gdy chodzi o łamanie Hostii. Starano się, aby przy pierwszym przełamaniu były to równe części (*frangit eam super calicem per medium*)⁸⁷. Według Mszału Rzymskiego dodawano również modlitwę: *Haec commixtio...*, której brak u kartuzów⁸⁸.

Jeżeli w czasie Mszy św. przewidziane było przekazanie znaku pokoju, wówczas celebrans całował ołtarz, a następnie pacyfikał podany przez diakona. W czasie śpiewu *Agnus Dei*, głęboko się schylając, odmawiał modlitwę: *Domine Jesu Christe, Fili Dei vivi...*⁸⁹ W *Ordinarium* kartuzów zaznaczono, że w tym czasie tylko jeden raz recytował *Agnus Dei* i powinien przez chwilę trwać na medytacji tego wielkiego misterium (*aliquantulum quiescit in meditatione tanti mysterii*). Po spożyciu Ciała Chrystusa odkrywał kielich, głęboko się skłaniał i spożywał Krew Pańską. Jeżeli nie było Komunii św. pozostałych zakonników, wówczas miała miejsce ablucja. Po przyjęciu drugiej ablucji celebrans kładł kielich bokiem na patenie, składał korporał i recytował po raz drugi i trzeci *Agnus Dei*⁹⁰.

⁸⁵ MCart. 1603 k. 95^v.

⁸⁶ Ord. Cart. k. 86^r-86^v.

⁸⁷ MR 1570 s. 289; A.J. NOWOWIEJSKI. *Ceremonjał parafialny* s. 293.

⁸⁸ *Haec commixtio & consecratio corporis & sanguinis domini nostri Jesu Christi, fiat accipientibus nobis in vitam eternam. Amen.* MR 1570 s. 290.

⁸⁹ *Domine Iesu Christe, fili Dei viui, qui ex voluntate patris, cooperante spiritu sancto, per piissimam mortem tuam vniuersum mundum viuificasti: libera me per hoc sacrosanctum corpus & sanguinem tuum a cunctis iniquitatibus & peccatis, & a cogitationibus peruersis; libera me ab omnibus malis praeteritis, praesentibus & futuris: & fac me tuis semper obedire mandatis, & a te nunquam separari permittas, Saluator mundi: Qui cum eodem patre in unitate eiusdem Spiritus Sancti uiuis & regnas Deus, per omnia secula seculorum. Amen.* MCart. 1603 k. 96^r.

⁹⁰ Ord. Cart. k. 86^v-87^r; MCart. 1603 k. 96^r.

W liturgii rzymskiej w czasie bezpośrednio poprzedzającym przyjęcie Komunii św. na początku odmawiano modlitwę: *Domine Iesu Christe, qui dixisti apostolis tuis*⁹¹, po której dodawano: *Domine Iesu Christe, fili dei viui*... Ta ostatnia była jednak w liturgii rzymskiej krótsza i nieco się różniła w treści⁹². Ponadto odmawiano tu modlitwę: *Perceptio Corporis tui*...⁹³ Przed samym przyjęciem Ciała Chrystusa celebrans recytował: *Panem celestem accipiam, & nomen domini invocabo*, następnie – uderzając się w piersi – trzykrotnie odmawiał: *Domine, non sum dignus, vt intres sub tectum meum: sed tantum dic verbo, & sanabitur anima mea*⁹⁴. Ta ostatnia formuła jest znana w liturgii od XII wieku. Początkowo występowała w liturgii rzymskiej, a następnie w wielkich zakonach, począwszy od franciszkanów. Kartuzi jednak nigdy nie wprowadzili tej formuły do swego *Ordo Missae*⁹⁵.

Do innych odrębności w liturgii rzymskiej należą modlitwy przed spożyciem Krwi Pańskiej. Obrzęd ten poprzedzała formuła: *Corpus Domini nostri, Iesu Christi, custodiat anima[m] meam in vitam eternam. Amen* i wersety psalmiczne: *Quid retribuam d[omi]no pro omnibus quę retribuit mihi? Calicem salutaris accipiam, & nomen domini inuocabo. Laudans inuocabo dominum, & ab inimicis meis saluus ero* (por. Ps 116[114-115], 12-13; Ps 18[17],4). Pijąc Krew Pana, celebrans wypowiadał słowa: *Sanguis Domini nostri, Iesu Christi, custodiat anima[m] meam in vitam eternam. Ame[n]*⁹⁶. Po przyjęciu Ciała i Krwi Chrystusa odmawiał: *Quod ore sumpsimus, Domine, pura mente capiam[us] & de munere temporalis fiat nobis remedium sempiternu[m]* i w czasie puryfikacji recytował: *Corpus tuu[m], Domine, quod sumpsisti, & sanguis, quem potavi, adhareat visceribus meis: & presta: vt in me non remaneat scelerum macula, quem pura & sancta refece-*

⁹¹ *Domine Iesu Christe, qui dixisti apostolis tuis: Pacem relinquo vobis, pacem meam do vobis: ne respicias peccata mea, sed fidem ecclesię tuę: eamque secundum voluntatem tuam pacificare & coadunare digneris: Qui vivis & regnas Deus per omnia secula seculorum. Amen.* MR 1570 s. 290.

⁹² *Domine Iesu Christe, fili dei viui, q[ui] ex volu[n]tate patris, cooperante spiritu sancto, per mortem tuam mundum vivificasti: libera me p[er] hoc sacrosanctum corpus & sanguinem tuum ab omnibus iniquitatibus meis & vniuersis malis: & fac me tuis inherere mandatis, & a te nunquam separari permittas: Qui cum eodem deo patre, & spiritu sancto viuis & regnas deus in secula seculorum. Amen.* MR 1570 s. 290.

⁹³ *Perceptio corporis & sanguinis tui, d[omi]ne Iesu Christe, quod ego indignus sumere presumo, non mihi proueniat in iudicium & condemnationem: sed pro tua pietate prosit mihi ad tutamentum mentis, & corporis, & ad medelam percipiendā[m]: Qui vivis & regnas cum deo patre in vnitāte spiritus sancti deus, per omnia secula seculorum. Amen.* MR 1570 s. 290.

⁹⁴ MR 1570 s. 290.

⁹⁵ M. RIGHETTI. *Storia Liturgica. III. La Messa.* Milano 2005 s. 510.

⁹⁶ MR 1570 s. 290-291.

*runt sacramenta: Qui vivis & regnas in secula seculorum. Amen*⁹⁷. Wersety psalmiczne przed przyjęciem Komunii św. występowały od XI wieku w mszałach niemieckich i włoskich. We Francji natomiast nieznane były w liturgii zakonnej, czego przykładem są kartuzi i dominikanie⁹⁸.

Dodatkowe celebracje, według kartuskiego *Ordinarium*, miały miejsce, gdy podczas Mszy św. również inni zakonnicy przystępowali do Komunii św. Przed rozpoczęciem udzielania Komunii św., gdy diakon przyjmował Ciało Pańskie, dwaj najmłodszy stażem nowicjusze lub profesj zapalali dwie świece lub pochodnie (*tortitia*). Trzymali je w pobliżu ołtarza, klęcząc aż do końca Komunii św. Zakonnicy przystępowali dwójkami do stopni ołtarza. Jak zaznaczono, czyniono to jednak zgodnie ze zwyczajem danego klasztoru. Zakrystianin i diakon trzymali przed przyjmującymi Ciało Pańskie mały obrus (*mappula*), a kapłan, podając Komunię św., mówił: *Corpus Domini nostri Iesu Christi custodiat te in vitam aeternam*. Po przyjęciu Ciała Pańskiego zakonnicy podchodzili do posługującego trzymającego kielich, aby spożyć wino i dokonać niejako „ablucji w ustach”⁹⁹. Po Komunii św. kantor po raz drugi i trzeci śpiewał *Agnus Dei*¹⁰⁰. Według najstarszych źródeł przypominano, że bracia laicy powinni przyjmować Komunię św. tylko w niedziele i trzy następujące święta nakazane: Narodzenie Pańskie, Wielkanoc i Zesłanie Ducha Świętego. Na kapitule w 1335 r. postanowiono, że powinni przyjmować Komunię zawsze w pierwszą niedzielę miesiąca. Do tej listy świąt w 1368 r. dołączono Wielki Czwartek, w 1494 r. uroczystość Najświętszego Ciała Chrystusa, a w 1681 r. św. Brunona. Ponadto od XVII wieku zachęcano nowicjuszy i młodych profesów do przyjmowania dodatkowo Komunii św. dwa razy w tygodniu¹⁰¹.

Po zakończonej Komunii św. sam celebrans recytował dwukrotnie *Agnus Dei* i po przyjściu na stronę epistoły czytał antyfonę na Komunię, która w tym czasie była śpiewana przez konwent¹⁰². Po wezwaniu: *Dominus vobiscum* odczytywał modlitwę po Komunii św. Następnie celebrans zamykał mszał, a gdy na śpiew diakona: *Ite, missa est* chór wypowiedział: *Deo gratias* (a w Mszach żałobnych odpowiednio na wezwanie: *Requiescant in pace – Amen*) pochylony głęboko przed ołtarzem odmawiał: *Placeat tibi*¹⁰³. Na zakończenie tej

⁹⁷ MR 1570 s. 291.

⁹⁸ J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia* t. 2 s. 439.

⁹⁹ A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders* s. 53.

¹⁰⁰ Ord. Cart. k. 87^v-88^v.

¹⁰¹ A.A. KING. *Liturgies of the religious Orders* s. 22-23.

¹⁰² J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia* t. 2 s. 422.

¹⁰³ *Placeat tibi, sancta Trinitas vnus Deus, obsequium servitutis meę: & pręsta ut hoc sacri-*

modlitwy całował ołtarz, a wyprostowawszy się, czynił znak krzyża i skłaniał się głęboko. Jeżeli w chórze zaraz po Mszy św. odmawiano jakąkolwiek godzinę kanoniczną, wówczas celebrans recytował modlitwę *Placeat tibi* po zaintonowaniu *Deus in adiutorium meum*¹⁰⁴. Według obrządku kartuskiego nie udzielano na zakończenie Mszy św. błogosławieństwa, ale kończono wezwaniem: *Ite, missa est*, co ukazuje archaiczny charakter celebracji¹⁰⁵.

Według liturgii rzymskiej ta część Mszy św. przebiegała podobnie. Celebrans również na zakończenie odmawiał *Placeat tibi*¹⁰⁶. Modlitwa ta jednak była nieco krótsza niż w Mszału kartuskim. Ponadto celebrans udzielał błogosławieństwa i odczytywał – zgodnie z rubrykami – Prolog Ewangelii według św. Jana¹⁰⁷.

ZAKOŃCZENIE

Źródła liturgiczne powstałe w zakonie kartuzów pozwalają poznać, w jaki sposób celebrowano Mszę św., zachowując własne odrębności i szanując tradycję wieków. Na straży tych zwyczajów od XIII wieku stała niejako maksyma, że kartuzja nigdy nie wymaga reformy, gdyż życie i obserwancja zakonna nigdy nie uległa zdeformowaniu. Interesującym jednak zagadnieniem było ukazanie celebracji Mszy św. opisanej w *Ordinarium* kartuzów z 1582 r. i przedłożonej w pierwszym wydaniu po Soborze Trydenckim Mszału kartuskiego z 1603 r. Porównanie tych tekstów z *Ordo Missae* pierwszego potrydenckiego Mszału Rzymskiego z 1570 r. pozwoliło na ukazanie podobieństw i różnic z liturgią rzymską tego czasu.

Na pierwszym miejscu należy wskazać, że celebracja Eucharystii w zakonie kartuzów dostosowana była do surowego i pustelniczego charakteru życia. Można zauważyć różnice występujące w samej strukturze i odrębności tekstów liturgicznych, jak też w przyjmowanych gestach i postawach. Interesujące jest, że kartuzi rozpoczynali celebrację Eucharystii po stronie Ewan-

ficium laudis, quod indignus in co[n]spectu diuinae maiestatis tuę obtuli, tibi sit place[n]s: mihique & omnibus, pro quibus illud obtuli, sit te miserante propitiabile in vitam eternam. Amen. MCart. 1603 k. 96^v.

¹⁰⁴ Ord. Cart. k. 88^v-89^r.

¹⁰⁵ J.A. JUNGSMANN. *Missarum sollemnia* t. I s. 132.

¹⁰⁶ *Placeat tibi, sancta Trinitas, obsequium servitutis meę, & presta: vt sacrificiu[m], quod oculis tuę maiestatis indignus obtuli, tibi sit acceptabile, mihique, & omnibus, pro quibus illud obtuli, sit, te miserante, propitiabile. Per Christum, dominum nostrum. Amen.* MR 1570 s. 291.

¹⁰⁷ MR 1570 s. 291.

gelii, a nie pośrodku ołtarza. Modlitwy u stopni były znacznie krótsze niż w liturgii rzymskiej. Można wskazać także na odrębności w samych tekstach takich modlitw, jak *Confiteor* i *Misereatur*, czy szyk przestawny wyrazów w hymnie *Gloria*. Podobnie uproszczone formuły występowały w liturgii słowa. Do odrębności należy, że diakon zakładał stulę tylko na czas czytania Ewangelii i czynił to w inny sposób niż w liturgii rzymskiej. Należy także podkreślić, że celebrujący Mszę św. kartuz nigdy nie przyklękał – również podczas wypowiadania słów ustanowienia – ale tylko wykonywał skłony i lekko zginał kolana.

Wiele odrębności występuje również podczas Ofiarowania. W czasie Mszy konwentualnych dary ofiarne przygotowywano już podczas odmawiania *Credo*. Do osobliwości należało to, że już na początku przygotowania darów celebrans obmywał ręce. W tradycji kartuskiej nie występowało także wiele modlitw nad chlebem i winem, które znane były w liturgii rzymskiej. Celebrans odmawiał tylko *De latere Domini* – podczas wlewania wody do kielicha, a unosząc razem hostię i kielich recytował: *In spiritu humilitatis...* Także inny tekst *Orate fratres* przekazują źródła kartuskie. Do odrębności u kartuzów należy trzymanie rąk wyciągniętych nad darami w czasie odmawiania sekrety.

Centrum Eucharystii stanowi Kanon mszalny, który w swej treści był prawie taki sam jak w liturgii rzymskiej. Do odrębności należy wspomnianie u kartuzów, oprócz imienia papieża i biskupa, także imienia króla oraz szyk przestawny w modlitwie *Unde et memores*. Na uwagę zasługuje także sposób trzymania rąk. Gdy rubryki przewidywały rozłożenie dłoni, wówczas celebrans trzymał je rozpostarte w kształcie krzyża, a gdy głęboko skłaniał się, aby odmówić *Supplices te rogamus*, krzyżował je na piersi. Również pewne różnice występowały w obrzędach Komunii św. U kartuzów przewidziano tylko jedną modlitwę rozpoczynającą się od słów: *Domine Jesu Christe*, a nie dwie, jak w liturgii rzymskiej, oraz nie odmawiano wiele tekstów i wersetów, które utrwalono w liturgii rzymskiej w 1570 r. Także kapłan tylko raz przed Komunią św. odmawiał *Agnus Dei*, a po raz drugi i trzeci czynił to po przyjęciu Ciała i Krwi Chrystusa. Do osobliwości należy także, że na zakończenie Mszy św. celebrans nigdy nie udzielał błogosławieństwa.

Celebracja Mszy św. w zakonie kartuzów, w dobie tuż po reformie Soboru Trydenckiego, nawiązywała do tradycji liturgicznych średniowiecza, znanych w metropolii lyońskiej w X i XI wieku. Poznanie zarówno tekstów, jak i nieco innych form celebracji pozwala ukazać Eucharystię również jako centrum życia kontemplacyjnego realizowanego w zakonie uważanym za najsurowszy w Kościele zachodnim.

BIBLIOGRAFIA

- DANILUK M.: Kartuzi. I. W Kościele powszechnym. W: Encyklopedia katolicka. T. 8. Lublin 2000 kol. 915-918.
- JUNGSMANN J.A.: Missarum sollemnia. Eine genetische Erklärung der römischen Messe. T. 1-2. Wien 1962⁵.
- KING A.A.: Liturgies of the religious Orders. London–New York–Toronto 1955.
- KŁOCZOWSKI J.: Brunon. W: Encyklopedia katolicka. T. 2. Lublin 1976 kol. 1110.
- Missale Cartusiani Ordinis, ex ordinatione capituli generalis, Anno Domini MDCII celebrati, sub R. P. D. Brunone Daffringues, totius eiusdem ordinis Moderatore. Ex Officina Iamettii Mettayer, cura & sumptibus monachorum domus Cartusiae Parisiensis. Parisiis MDCIII.
- Missale Romanum Ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum Pii V. Pont. Max. iussu editum, Romae. Apud Hæredes Bartholomæi Faletti, Joannem Uariscum, & Socios. Anno Domini MDLXX.
- Missale Romanum Ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum. Pii Quinti Pontificis Maximi iussu editum, et Clementis VIII auctoritate recognitum. Romae: Ex Typographia Vaticana MDCIII.
- Missale Romanum. Ex decreto ss. Concilii Tridentini restitutum summorum pontificum cura recognitum. Editio typica. Typis Polyglottis Vaticanis 1962.
- NOWOWIEJSKI A. J.: Ceremoniał parafialny. Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa parafialnym dusz zajętego. T. 1. Płock 19063.
- NOWOWIEJSKI A.J.: Msza święta. Warszawa 20012.
- Ordinarium cartusiense, continens novae collectionis statutorum eiusdem ordinis partem primam, in qua de his tractatur quae ad uniformem modum ac ordinem divina celebrantur officia cum eisdem ceremoniis in toto ordine Cartusiensi faciunt. Ex Typographia Henrici Theoderici, via Iacobaea, sub Sole aureo. Parisiis MDLXXXII.
- RIGHETTI M.: Storia Liturgica. III. La Messa. Milano 2005.
- SCZANIECKI P.: Kartuzi. W: Zakony benedyktyńskie w Polsce. Warszawa 1980 s. 121-141.
- STRASZEWICZ M.: Kartuzi. III. Ryt. 3. Msza. W: Encyklopedia katolicka. T. 8. Lublin 2000 kol. 919-920.

CELEBRACJA EUCHARYSTII W ZAKONIE KARTUZÓW
W ŚWIEŹLE PIERWSZYCH ŹRÓDEŁ LITURGICZNYCH
WYDANYCH PO REFORMIE TRYDENCKIEJ

Streszczenie

Zakon kartuzów założony przez św. Brunona (zm. 1101) z Kolonii w La Grande Chartreuse we Francji (łac. *Carthusia*) należy do wspólnot łączących w swym charyzmie zarówno życie wspólnotowe jak i pustelnicze. Reguła zakonna, zwana *Consuetudines Cartusiae*, została spisana przez piątego przeora Wielkiej Kartuzji, Guigo II (zm. ok. 1188) już po śmierci założyciela. Ze względu na to, że pierwsza wspólnota zakonna powstała na terenie diecezji Grenoble, kartuzi przejęli wiele zwyczajów liturgicznych znanych w Lyonie. Uwzględniając jednak niezmienną specyfikę tego zakonu zachowano przez wieki autonomię liturgiczną, sięgającą czasów średniowiecza.

Interesującym zagadnieniem jest, w jaki sposób maksyma o niezmienności zwyczajów odnosi się do liturgii Mszy św. w zakonie kartuzów po reformie Soboru Trydenckiego? Odpowiedzią na to pytanie jest poznanie *Ordo Missae* opisanego w zwyczajnikach kartuskich i utrwalonego w pierwszej edycji ksiąg liturgicznych obowiązujących w tym zakonie. W 1582 r. wydano w Paryżu nowe *Ordinarium Cartusiense* i w tym samym roku na kapitule generalnej kartuzów powołano komisję w celu przeprowadzenia rewizji ksiąg liturgicznych w oparciu o nowe księgi opublikowane po Soborze Trydenckim. Pierwszym owocem było wydanie w 1585 r. nowego zbioru kazań i homilii przeznaczonych do *officium divinum*, a w 1587 r. nowego brewiarza. Poprawiony mszał, wydano natomiast w 1603 r. (*Missale Cartusiani Ordinis*). Na podstawie zachowanych źródeł w porównaniu z księgami reformy ksiąg rzymskich, jak też późniejszych ksiąg liturgicznych, można poznać odrębności podczas celebracji Eucharystii w zakonie kartuzów w pierwszym okresie po Soborze Trydenckim.

Źródła liturgiczne powstałe w zakonie kartuzów pozwalają poznać w jaki sposób celebrowano Mszę św. Interesującym zagadnieniem było ukazanie celebracji Mszy św. opisanej w *Ordinarium* kartuzów z 1582 r. i przedłożonej w pierwszym wydaniu po Soborze Trydenckim Mszału kartuskiego z 1603 r. Porównanie tych tekstów z *Ordo Missae* pierwszego potrydenckiego Mszału Rzymskiego z 1570 r. pozwoliło na ukazanie podobieństw i różnic z liturgią rzymską tego czasu.

Celebracja Eucharystii w zakonie kartuzów dostosowana była do surowego i pustelniczego charakteru życia. Można zauważyć różnice występujące w samej strukturze i odrębności tekstów liturgicznych, jak też w przyjmowanych gestach i postawach. Interesującym jest, że kartuzi rozpoczynali celebrację Eucharystii po stronie Ewangelii, a nie pośrodku ołtarza. Modlitwy u stopni były znacznie krótsze niż w liturgii rzymskiej. Można wskazać także na odrębności w samych tekstach takich modlitw jak: *Confiteor*, *Misereatur*, czy szyk przestawny wyrazów w hymnie *Gloria*. Podobnie uproszczone formuły występowały w liturgii słowa. Do odrębności należy, że diakon zakładał stulę tylko na czas czytania Ewangelii i czynił to w inny sposób niż w liturgii rzymskiej. Należy także podkreślić, że celebrujący Mszę św. kartuz nigdy nie przyklękał – również podczas wypowiedzania słów ustanowienia – ale tylko wykonywał skłony i lekko zginał kolana. Wiele odrębności występuje również podczas ofiarowania. Do osobliwości należało to, że już na początku przygotowania darów celebrans obmywał ręce. W tradycji kartuskiej nie występowało także wiele modlitw nad chlebem i winem, które znane były w liturgii rzymskiej. Celebrans odmawiał tylko *De latere Domini* – podczas wlewania wody do kielicha, a unosząc razem Hostię i kielich recytował: *In spiritu humilitatis...* Także inny tekst *Orate fratres* przekazują źródła kartuskie. Do odrębności u kartuzów należy trzymanie rąk wyciągniętych nad darami w czasie odmawiania *secreti*.

Centrum Eucharystii stanowi Kanon mszalny, który w swej treści był prawie taki sam jak w liturgii rzymskiej. Do odrębności należy wspomnianie u kartuzów oprócz imienia papieża i biskupa, także imienia króla oraz szyk przestawny w modlitwie *Unde et memores*. Także na uwagę zasługuje sposób trzymania rąk. Gdy rubryki przewidywały rozłożenie dłoni, wówczas celebrans trzymał je rozpostarte w kształcie krzyża, a gdy głęboko skłaniał się, aby odmówić *Supplices te rogamus*, krzyżował je na piersi. Również pewne różnice występowały w obrzędach Komunii św. u kartuzów przewidziano tylko jedną modlitwę rozpoczynającą się od słów *Domine Jesu Christe*, a nie dwie, jak w liturgii rzymskiej, oraz nie odmawiano wiele tekstów i wersetów, które utrwalono w liturgii rzymskiej w 1570 r. Także kapłan tylko raz przed Komunią św. odmawiał *Agnus Dei*, a po raz drugi i trzeci czynił to po przyjęciu Ciała i Krwi Chrystusa. Do osobliwości należy także, że na zakończenie Mszy św. celebrans nigdy nie udzielał błogosławieństwa.

Celebracja Mszy św. w zakonie kartuzów, w dobie zaraz po reformie Soboru Trydenckiego, nawiązywała do tradycji liturgicznych średniowiecza, znanych w metropolii Lyońskiej w X i XI w. Poznanie zarówno tekstów jak i nieco innych form celebracji pozwala ukazać Eucharystię

również jako centrum życia kontemplacyjnego realizowanego w zakonie uważanym jako naj-surowszy w Kościele zachodnim.

Słowa kluczowe: kartuzi, Sobór Trydencki, Ordo Missae, księgi liturgiczne.